

8 lipca 2010



Stan obwałowań po przejściu wód powodziowych

Nienotowana dotychczas w historii powódź w województwie świętokrzyskim spowodowała wiele zniszczeń na rzekach i urządzeniach melioracji podstawowych. Główne zniszczenia powstały w obwałowaniach rzeki Wisły i jej dopływach takich jak Kanał Strumień, Czarna Staszowska, Trześniówka, Koprzywianka, Opatówka - informuje Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach.

Pierwsza fala powodziowa występująca od 17 maja i utrzymująca się przez dłuższy czas w międzywału, spowodowała szereg przecieków przez wały przeciwpowodziowe, które podczas prowadzonych na bieżąco akcji powodziowych zostały skutecznie zlikwidowane. Niestety w czterech miejscach nastąpiło przelanie się wody przez koronę wałów i w konsekwencji ich przerwanie tj.:

- prawego wału rzeki Wisły w Koćmierzowie w Sandomierzu,
- lewego wału rzeki Wisły w m. Rybitwy gm. Połaniec na wysokości pompowni
- prawego wału Kanału Strumień w m. Rejterówka,
- prawego wału rzeki Czarnej Staszowskiej przy ujściu do Wisły w m. Winnica.

Ponadto na środkowym odcinku rzeki Nidy w skutek przelania się wody przez wały nastąpiły ich drobne uszkodzenia w m. Zalesie gm. Pińczów i w m. Bełk gm. Imielno.

Po obniżeniu się poziomu wody w rzekach konieczne stało się kontrolowane rozkopanie wałów przeciwpowodziowych. Ta stało się w Maśniku na wałach Kanału Strumień, na wałach wiślanych przy ujściu rzeki Trześniówki w Sandomierzu. Wał wiślany w Sandomierzu został rozkopany ręcznie, a dokopany sprzętem mechanicznym w celu powiększenia wyrwy umożliwiającej spływ wody z powrotem do Wisły.

Po obniżeniu się poziomu wody natychmiast przystąpiono do wykonania tymczasowych zabezpieczeń, które miały chronić przed powtórny zalaniem terenów położonych przy powstałych wyrwach w wałach przeciwpowodziowych w przypadku pojawienia się następnej fali powodziowej. Służby Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych na odcinkach najbardziej zagrożonych wykonywały prace pomiarowo - przedmiarowe, kształtowanie i budowę opasek zlecono doświadczonym firmom wykonawczym.

Po przejściu pierwszej fali powodziowej zapasy materiałowe w magazynach przeciwpowodziowych SZMiUW zostały wyczerpane do zera. Otrzymane z Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego fundusze na odbudowę zapasów wykorzystane zostały na zakup worków na piasek, pochodni, geowłókniny i folii

hydroizolacyjnej. Zakupione materiały szły prosto na akcję przeciwpowodziową.

W czasie budowy tymczasowych zabezpieczeń przy wyrwach w wałach, nadeszła druga fala powodziowa dokonując zniszczenia uformowanych zabezpieczeń w Koćmierzowie i Rybitwach, przyczyniając się w Koćmierzowie do zwiększenia szkód na zawalu. W czasie przechodzenia drugiej fali powodziowej przez teren naszego województwa doszło do następnych przerwań wałów. Wystąpiły one na lewym wale Wisły w Winiarach gm. Dwikozy i w Ostrowie gm. Tarłów oraz na prawym wale rzeki Opatówki w Szczytnikach. Dodatkowo na kilku odcinkach wałów miały miejsce obsunięcia, rozwarstwienia i rozmycia skarpy wałów, uszkodzenia ich korony. Uszkodzeniu uległy dwa przepusty wałowe przy schodzeniu wód z zawala.

Bieżąca naprawa uszkodzeń wałów i innych budowli ochrony przeciwpowodziowej

Poza tym służby Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Kielcach dokonują pełnej inwentaryzacji szkód powstałych w czasie przechodzenia fali powodziowej.

Do zwiększanie szkód na wałach przyczyniają się też bobry – niewiarygodnie szybko niszczą strukturę wałów. Szczególnie dużą aktywność bobrów zauważono na Kamiennej i na Wiśle, a w szczególności od Szczucina do Grotnik w gminie Nowy Korczyn. Nory bobrów są potencjalnym miejscem gdzie przy podniesieniu się poziomu wody może nastąpić przerwanie wału.